

Sygn. akt: I C 1753/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Dobrawa Michałowska
Protokolant:	sekr. sądowy Dorota Luboch

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. przeciwko M. O.

o zapłatę

powództwo oddala.

Sygn. akt I C 1753/14

UZASADNIENIE

Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wystąpił przeciwko M. O. o zapłatę kwoty 1.270,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz zwrot kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie wskazał, że pozwanego łączył z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. stosunek prawny na podstawie umowy bankowej z dnia 5 marca 2009 r. W dniu 11 listopada 2011 r. strony zawarły ugodę, z której postanowień pozwany nie wywiązał się, w związku z powyższym strony zawarły drugą ugodę w dniu 11 czerwca 2013 r. Pozwany wpłacił łącznie na rzecz powoda kwotę 5.050 zł. Na dochodzoną pozwem kwotę składa się nieuiszczona należność główna z drugiej ugody w kwocie 1.245,09 zł oraz skapitalizowane odsetki umowne w wysokości odsetek maksymalnych w wysokości 25,11 zł.

Pozwany nie wdał się w spór co do istoty sprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 marca 2009 r. powód zawarł z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę pożyczki kwoty 5.000 zł. W dniu 8 października 2010 r. bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny. Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Nysie nadal wskazanemu tytułowi klauzulę wykonalności. W dniu 16 marca 2011 r. wierzyciel wszczął postępowanie egzekucyjne na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego. Pismem z dnia 11 lipca 2011 bank wystąpił o umorzenie postępowania egzekucyjnego w związku ze sprzedażą wierzytelności na rzecz powoda.

Dowód:

1. Wniosek o pożyczkę, k. 36,
2. Umowa pożyczki, k. 37-39,
3. Bankowy tytuł egzekucyjny, k. 40,
4. Postawienie w sprawie Co 4370/10, k. 45-46,
5. Wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, k. 47-48,
6. Wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego, k. 49.

W dniu 14 czerwca 2011 r. powód zawarł z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę przelewu pakietu wierzytelności wymienionych w załączniku 1A.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności, k. 18-24.

W dniu 11 listopada 2011 r. strony zawarły ugodę na mocy której pozwany zobowiązał się do spłaty na rzecz powoda kwoty 6.402,59 zł z tytułu nabytej wierzytelności wynikającej z umowy bankowej zawartej w dniu 29 września 2011 r. (w tym 5.798,06 zł z tytułu wskazanej wierzytelności i 604,53 zł tytułem odsetek naliczanych od dnia zawarcia ugody. Powód wypowiedział ugodę pismem z dnia 12 lipca 2012 r. W dniu 11 czerwca 2013 r. strony ponownie zawarły ugodę w świetle której pozwany zobowiązał się do spłaty kwoty 3.343,53 zł tytułem niespłaconej kwoty wynikającej z wcześniej zawartej ugody oraz kwotę 1,56 zł tytułem odsetek maksymalnych liczonych od dnia 8 września 2012 r. do dnia 11 czerwca 2013 r.

Dowód:

1. Umowa z dnia 11 listopada 2011 r., k. 26-29,
2. Umowa z dnia 11 czerwca 2013 r., k. 30-31,
3. Pismo z dnia 12 lipca 2012 r. wraz z dowodem nadania, k. 32-33.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód opierał swoje roszczenia na fakcie zawarcia umowy cesji wierzytelności z (...) Bankiem (...) S.A. w W.. Przedmiotem w/w kontraktu były przysługujące wierzycielowi pierwotnemu wierzytelności w kwocie dochodzonej pozwem z tytułu umów bankowych.

Zgodnie z ogólną normą wyrażoną w art. 3 k.p.c., na stronach procesu ciąży obowiązek dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, strony zobowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Sąd Najwyższy w wyroku Izby Cywilnej z dnia 11 grudnia 2007 r. sygn. akt II CSK 332/07 stwierdził, że jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa, tj. okoliczności prawo tworzące, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda. Zatem, w sprawie cywilnej na powodzie spoczywa obowiązek dowodowy w zakresie potwierdzającym powództwo. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten formułuje podstawową regułę rozkładu ciężaru dowodu w sporze cywilnoprawnym wskazując przede wszystkim, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu dowodzenia (tak zwany ciężar dowodu w znaczeniu materialnoprawnym). W świetle wynikającej z tego przepisu reguły, za prawdziwe mogą być w procesie cywilnym przyjęte jedynie te fakty, które zostały udowodnione przez stronę obciążoną ciężarem ich dowodzenia, zaś pominięte powinny zostać te fakty, które przez stronę obciążoną obowiązkiem dowodzenia nie zostały w sposób należyty

wykazane. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, to stroną powodową obciążył obowiązek wykazania istnienia roszczeń materialnoprawnych stanowiących podstawę dochodzonego w tej sprawie żądania zapłaty. W konsekwencji wskazać należy, iż powód w tym zakresie nie sprostał wymogom zawartym w treści normatywnej art. 232 k.p.c., która stanowi, o tym, że są strony obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Godzi się zaakcentować, że zgodnie z zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Istota tej zasady sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia.

W rozpatrywanej sprawie pozwany, nie stawiał się na termin wyznaczony na rozprawę, nie wdał się również w spór. Sąd jednak nie przyjął za prawdziwe twierdzeń powoda w oparciu o treść art. 339 k.p.c., który stanowi, że jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, sąd wyda wyrok zaoczny; w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, jako że budzą one uzasadnione wątpliwości.

W ocenie Sądu, zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy nie pozwala uznać, iż powód wykazał zasadność roszczenia w wysokości dochodzonej pozwem. Złożone do sprawy dokumenty pozwalają jedynie na ustalenie, że powód zawarł z (...) S.A. umowę cesji nieokreślonego pakietu wierzytelności. Przedłożony zaś dokument nie pozwala na przyjęcie, że w jej ramach powód nabył również wierzytelność względem pozwanego.

Wskazać należy, iż po myśli art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Zgodnie z art. 510 § 1 k.c. umowa sprzedaży wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę. Powód wskazał, iż na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności nabył od Banku prawa do wierzytelności wobec zdefiniowanych w umowie dłużników. Z załączonej przez powoda umowy nie wynika jednak jakie wierzytelności, w jakiej wysokości i w stosunku do kogo zostały na ich podstawie zbyte.

W każdym wypadku umowy kredytu konsumenckiego wymagana jest forma pisemna (art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2001 o kredycie konsumenckim, Dz. U. 2001.100.1081 ze zm. – ustawa obowiązująca w czasie zawarcia umowy bankowej). Tym samym, także dla przelewu wierzytelności konieczne było zachowanie tego rygору (art. 511 k.c.).

Tymczasem powód nie przedłożył, mimo wezwania sądu, pisemnego załącznika, określonego w treści umowy jako 1A, a jedynie „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”. Dowód ten, z uwagi na brak podpisu nie może być jednak uznany za dokument prywatny z świetle art. 245 k.p.c.

W tym świetle nie ma większego znaczenia fakt zawarcia umowy ugody przez strony postępowania. Sąd bowiem z urzędu ocenia przesłanki zasadności powództwa, do których niewątpliwie należy legitymacja procesowa czynna, a której brak nie może być sanowany na mocy oświadczenia pozwanego.

Wobec powyższego, na podstawie przytoczonych regulacji, orzeczono jak w sentencji.